

Tracimy dziewicze tereny

10 września 2016

W ciągu ostatnich 20 lat utraciliśmy 10% dziewiczych obszarów Ziemi. Ludzie zdegradowali obszar dwukrotnie większy od Alaski, równy połowie Amazonii. Do największych zniszczeń doszło właśnie w Amazonii i Afryce Centralnej.

„Ważne na skalę światową dziewicze obszary, które są siedliskiem zagrożonych gatunków, stanowią bufory i regulują lokalny klimat, pomagają przetrwać wielu społeczności, są całkowicie ignorowane” – mówi doktor James Watson z University of Queensland w Australii. „Bez odpowiedniej polityki ochronnej obszary te padają ofiarą działalności człowieka. Mamy 1-2 dekady by to powstrzymać. W polityce międzynarodowej muszą pojawić się mechanizmy, które pozwolą na przetrwanie tych obszarów” – dodaje uczony.

Watson zauważa, że międzynarodowa polityka ochrony przyrody zwraca sporo uwagi na utratę gatunków, ale niewielka waga jest przywiązywana do utraty całych wielkich ekosystemów. Szczególnie dotyczy to mało poznanych obszarów. Grupa Wilsona przyjrzała się mapie Ziemi i zidentyfikowała dziewicze obszary globu. Za obszar dziewiczy uznano taki, który nie został biologicznie i ekologicznie zaburzony przez ludzką działalność. Następnie tą samą metodą zidentyfikowano dziewicze obszary z początku lat 1990.

Okazało się, że obecnie za obszary dziewicze można uznać 30,1 miliona kilometrów kwadratowych Ziemi, czyli około 20% powierzchni lądów. Większość takich obszarów znajduje się w Ameryce Północnej, Północnej Afryce, na północy Azji oraz w Australii. Od początku lat 1990. utraciliśmy zaś 3,3 miliona kilometrów kwadratowych obszarów dziewiczych, a największe straty miały miejsce w Ameryce Południowej (30%) i Afryce (14%).

„Jeśli szybko nie podejmiemy działań, to na Ziemi pozostaną niewielkie skrawki terenów dziewiczych, a to będzie katastrofa z punktu widzenia przyrody, zmian klimatu i jednych z najbardziej narażonych społeczeństw ludzkich” – stwierdza Watson.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: EurekaAlert.org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl